

Nawet, jeśli nie znasz mnie lub znasz trochę
Mój rap trafia w punkt G, poznaj kasanowę
Daje w moment taki wers, że łaki leżą pod stołem
Mam to, co ty chcesz mieć, mam to i jeszcze trochę
Znam zasady ringu i znam zasady ulic
I wiem, że często synku się gryzie jedno z drugim
Jeżeli chcą cię kupić ty nie możesz być głupi
Bo strzelisz samobójki, jakbyś pokochał grupis
Mógłbym żyć bez rapu, ale bez miłości nigdy
Ja mam miłość do rapu i miłość do prawdziwych
Wszyscy idą na zachód, nawet mocne organizmy
Aż zmienimy się w nawóz i dokarmimy grzyby
Znam swoje miejsce, wiem, co daję światu
Możesz czerpać energie ze mnie jak z węglowodanów
Bo moje wersy to armia minotaurów
Jestem pierdolnięty wie to nawet Pan Bóg
Nie wiesz skąd się wziąłem i jaki mistrz mnie uczył
Więcej lepiej powtórz sobie, w tej kwestii jesteś głupi
Ja idę z moim krajem i stawiam na ryzyko
Tu gdzie każdy frajer chce zostać incognito

Dla twojej ekipy respekt
Dla twojego miasta respekt
Ra, Ra, razem możemy więcej
Hardcore, trueschool, bogactwo i bieda
Chodzimy wokół siebie, bo scena jest jedna x2

Wiem, co to szacunek, bo ciągle się nim wymieniam
Czuje jakby kolekcjoner spotkał kolekcjonera
Ludzie po mojej stronie to nie szczury z podziemia
Choć każdy ma swój kanał, nie każdy w niego wleciał
Niektórzy pili w kanał i wyli na alarm dzieciak
Dzisiaj mają wynik na łacham dyni i społeczeństwa
Kminisz, mam czystą wenę, destyluję ją tlenem
Nie wierze w przeznaczenie, gdy wierze w siebie
Jak nie rozumiesz nic, nie mów nic skurywysnu
My wchodzimy w bit, jakbyśmy byli z Brooklynu
To jest jak plus i minus, nie ciągnie nas do tyłu
Wchodzę w twoje tkanki jak nie uleczalny wirus
Biorę, co los przyniósł, daj ci coś synu, daj ci moc
Ty buduj do marzeń most, rymów joł
Kopie jak koks lub joint plus Malibu
Jestem stąd, wiecie flow to najcenniejszy atrybut

Dla twojej ekipy respekt
Dla twojego miasta respekt
Ra, Ra, razem możemy więcej
Hardcore, trueschool, bogactwo i bieda
Chodzimy wokół siebie, bo scena jest jedna x2

Cuty Dj Rink

Dla twojej ekipy
Dla twojego miasta
Ra, Ra, razem możemy więcej
Hardcore, trueschool, bogactwo i bieda
Chodzimy wokół siebie, bo scena jest jedna x2